

Ś GŁOS Świdnika

glosswidnika@wp.pl



To bank dobrych kredytów

Zamień raty na jedną niższą i weź gotówkę!

Przyjdź lub zadzwoń do Placówki db kredyt:

Świdnik, ul. 3 Maja 1

tel. (081) 748 89 70

Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa



kredyt gotówkowy

Bez zaświadczeń

TYGODNIK NR 41(1899) 16.10.2009r. **CENA 1 zł** (w tym 0% VAT)



SKOK ŚWIDNIK



Sto lat dla Świdnika



Toast za Świdnik wzniesli, od lewej: Stanisław Skrok - pierwszy burmistrz Świdnika, obecnie wiceprzewodniczący Rady Miasta, burmistrz Waldemar Jackson, Janusz Królik, przewodniczący RM i Kazimierz Patrzala, wiceprzewodniczący RM.

Gromkie 100 lat za-brzmiało 7 paździer-nika w Urzędzie Mia-sta. Zaintonował je chór Arion, a wtórowali mu wszyscy obecni na urodzinowej uroczystości. Ju-bileuszowy toast wzniesiono lampką szampana. Tak świętowano 55. rocz-nicę nadania praw miej-skich Świdnikowi. Sala konferencyjna pękała w szwach. Życzenia i gratu-lacje przybyli złożyć nie tylko goście ze Świdnika. Byli również przedstawi-ciele władz wojewódzkich oraz z zaprzyjaźnionych miast z Holandii, Niemiec, Białorusi i Serbii.

Relacja na str. 2-5

tel. 081 468 74 54

pokojowe, kuchenne, tapicerowane

Meble

pokojowe, kuchenne, tapicerowane

Plaski, ul. Partyzantów 37 (za szkołą)
czynne: pn.-pt. godz. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00
tel. (081) 582 11 07

Milejów, ul. Kasztanowa
czynne pn.-pt. godz. 8.00-16.00
sobota 8.00 - 13.00
tel. (081) 757 40 15

kredyt 6,9%

na potrzeby duże i małe

Zapraszamy do placówki eurobanku w Świdniku, ul. Skłodowskiej 2.

zadzwoń

19 000 www.eurobank.pl

Koszt jak za połączenie lokalne węg stacjonarny. Promocja trwa od 14.09 do 23.12.2009 r. i polega na zwróceniu różnicy między oprocentowaniem standardowym a promocyjnym dla kredytów do 6000 zł w maks. 36 ratach. RRSO z 14.09.2009 r. dla kredytu 6000 zł w 36 ratach, bez ubezpieczenia - 10,8%. Informacje o ofercie, opłatach i przewidywanych regulaminach promocyjnych są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku.

eurobank

Skuteczna nauka angielskiego

Excellent English

www.konrad-dejko.pl

tel. 0 663 768 900

konrad.dejko@inetia.pl

PORADNIA DLA KOBIET

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54



NOWOŚĆ!!!

**KARTY
SIEĆ BANKOMATÓW SKOK 24**



Sto lat dla Świdnika

ŚWIDNIK
55 LAT MIASTA ŚWIDNIKA

Moja topografia „małej ojczyzny”



Burmistrz Waldemar Jakson w swoim wystąpieniu mówił o mieście jako o „małej ojczyźnie”, którą każdy świdniczanin postrzega na swój własny sposób: - Po 55 latach Świdnik jest już „małą ojczyzną” tysięcy ludzi, którzy związali z nim swoje życie. Każde pokolenie ma oczywiście swoją teraźniejszość i zadaje swoje pytania przeszłości. Historia, w tym również historia naszego miasta, jest tak ciekawa, że każdy z miesz-

kańców i każdy przedstawiciel pokolenia będzie miał inne obrazy przed oczami. Trzeba jednak powiedzieć, że łączą się one w jedną świadomość zbiorową, zlewając w jeden obraz nasze go miasta. Jan Paweł II, wspominając swoją „małą ojczyznę”, mówił w Wadowicach w 1999 roku: „Tu wszystko się zaczęło. I życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła...”. Tak możemy powiedzieć i my, mieszkańcy Świdnika. Dla wielu, tutaj właśnie wszystko się zaczęło.

Urodziłem się w Świdniku w 1956 roku, dwa lata po nadaniu praw miejskich. Zawsze z dumą podkreślam, że należę do pierwszego pokolenia świdniczan. Moja topografia „małej ojczyzny” jest oczywiście inna niż topografia moich rodziców, którzy budowali fundamenty Świdnika. Jest też inna niż topografia mojego syna, urodzonego w 1985 roku. Ich punkty orientacyjne i mapa miasta w jakimś stopniu są jednak również moją historią i moją tożsamością. Chciałbym przypomnieć o rzeczach stanowiących według mnie fundament naszej świdnickiej tożsamości. Pierwszą jest powstanie WSK, bez którego nie byłoby przecież naszego miasta. Z nim wiąże się druga ważna sprawa, czyli lotnictwo. Przed wojną istniało w Świdniku lotnisko trawiaste, powstała także szkoła pilotów, którą otworzył marszałek Rydz-Śmigły. Dziś, dalej hołubimy lotnicze tradycje. Kolejną rzeczą jest świdnicki lipiec 80, później zaś reforma samorządowa i wolne wybory.

Historia Świdnika to historia tysięcy ludzi. Każdemu, kto mieszkał i pracował w Świdniku, chciałbym dzisiaj gorąco podziękować. Po 55 latach od nadania praw miejskich mogę śmiało powiedzieć, że największe szczęście miasta to jego mieszkańcy, którzy w najtrudniejszych chwilach potrafili razem działać. Ta wzajemna zgoda, zrozumienie i chęć współpracy są powodem do dumy i nadziei, że kolejne lata przyniosą miastu dobrą przyszłość. Wszystkim nam tego życzę.



W śródowych uroczystościach uczestniczył Norbert Reithmann z małżonką, twórca i właściciel światowego koncernu Remondis. Firma działa w 21 krajach. Jej świdnicki oddział powstał w 1995 roku.



Matthew Harvey, dyrektor biura AgustaWestland w Polsce - W imieniu firmy gratuluje Świdnikowi, a także wszystkim ludziom, którzy przyczynili się do jego sukcesu. Chciałbym również podziękować władzom miasta i pracownikom PZL za rodzinną atmosferę, która tu zawsze panuje. Jesteśmy dumni i szczęśliwi, że staniemy się właścicielami zakładu. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielką rolę w mieście on odgrywa. Odczuwamy bardzo dużą odpowiedzialność z tym związaną i zapewniam, że dołożymy wszelkich starań, aby zarówno zakład, jak i miasto, kontynuowało swój rozwój.

Życzenia w imieniu wojewody lubelskiej złożył Włodzimierz Stańczyk, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego LUW, w latach 90. świdnicki radny i przewodniczący Rady Miasta.



- Cieszę się, że wspólnie możemy obchodzić 55-lecie Świdnika - mówił Krzysztof Żuk, wiceprezydent Lublina, pierwszy przewodniczący Rady Miasta w Świdniku. - Jubileusz jest okazją do spojrzenia w przeszłość, do przypomnienia minionych dokonań oraz ludzi, których praca, zaangażowanie i ofiarność złożyły się na te osiągnięcia. Jest również okazją, by wspomnieć, że Lublin i Świdnik łączy przyjazne sąsiedztwo oraz współpraca przy inwestycjach, jak choćby przy budowie lotniska. Już dziś możemy mówić o aglomeracji lubelskiej, wspólnocie interesów i celów strategicznych. Składam najlepsze życzenia wszystkim świdniczanom z przekonaniem, że wspólna praca mieszkańców i samorządów obu miast zapewni nam osiągnięcie celów, które są gwarancją tego, że nasze dzieci i młode pokolenia nie będą szukały miejsca dla siebie gdzie indziej, ale zostaną w naszej aglomeracji.



Marian Król, przewodniczący Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność” (z lewej) - Moje losy związane są ze Świdnikiem, w sposób szczególny zaś z zakładem, który wkrótce będzie funkcjonował w nowej rzeczywistości. Marzę o tym, by WSK zatrudniało jak najwięcej pracowników, by osiągnięcia myśli technicznej zostały dobrze zagospodarowane przez nowego właściciela, z pożytkiem dla mieszkańców Świdnika. Pozdrawiam wszystkich bohaterów minionych lat, których działania doprowadziły do tego, że dziś z podniesionym czołem i nadzieją możemy patrzeć w przyszłość.



Marian Jakubiak, wiceprezes zarządu PZL Świdnik - WSK i miasto Świdnik wyrastały wspólnie. Z ogromną satysfakcją obserwujemy, że Świdnik jest coraz ważniejszym ośrodkiem administracyjnym oraz gospodarczym na mapie Lubelszczyzny i Polski. Na nadchodzące lata życzę więc panu burmistrzowi, Radzie Miasta Świdnik i wszystkim świdniczanom osobistych sukcesów, a także powodzenia w realizacji ambitnych celów, które przed sobą stawiają.

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1940 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

Jubileuszowe spotkanie

ŚWIDNIK
55 LAT MIASTA ŚWIDNIKA

Z okazji jubileuszu powstała książka „Kartki z historii Świdnika”. Pięknie wydana przez Urząd Miasta pozycja wzbudziła duże zainteresowanie gości. Obok informacji o początkach miasta, znalazły się w niej wspomnienia mieszkańców Świdnika. Historii miasta poświęcony był film, który także zaprezentowano podczas jubileuszowej sesji.



Świdnik to mądrość pokoleń



Słowa podziękowań do osób, które budowały Świdnik i przyczyniły się do jego rozwoju, skierował **Janusz Królik**, przewodniczący Rady Miasta: - Dzisiejszy dzień jubileuszu 55-lecia istnienia Świdnika jest okazją do refleksji i spojrzenia na nasze miasto w trzech wymiarach czasu. Mam tu na myśli naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Mówiąc o przeszłości należy cofnąć się do początków, które na pewno były bardzo trudne, ponieważ organizm miejski tworzony był od podstaw, w biednych czasach powojennych. Mia-

sto, to przede wszystkim jego mieszkańcy, ale też całe otoczenie infrastrukturalne z budynkami mieszkalnymi, ulicami, placówkami oświatowymi, kultury, szpitalem. To także zakłady pracy, placówki handlowe czy usługowe oraz inne instytucje zaspokajające różne potrzeby mieszkańców. I w tym miejscu chcę oddać wyrazy wielkiego szacunku pierwszemu pokoleniu, które tworzyło podwaliny miasta, projektantom, inżynierom, konstruktorom i zwykłym robotnikom, budowniczym tego miasta, ale też nauczycielom uczącym i wychowującym dzieci i młodzież do życia w tejże społeczności, czy lekarzom dbającym o zdrowie mieszkańców. Nauczycielom uczącym zawodów potrzebnych w tym czasie, zarówno do pracy w WSK, jak też innych związanych z rozwojem miasta. Oni stanowili szkielet społeczeństwa, który decydował o bardzo dynamicznym rozwoju naszego miasta. Chylę czoła przed nimi z tego też względu, że społeczność tego miasta stanowiła ludność przybyła z wielu zakątków kraju, bardzo zróżnicowana mentalnie. Na pewno dochodziło do zderzenia różnych kultur i osobowości, a mimo to udało się zbudować harmonijnie działający organizm miejski.

Z wielką estymą chylę czoła przed mądrością i odwagą późniejszych pokoleń, które przyczyniło się do historycznych zmian systemu politycznego na skalę kraju i Europy. Mam tu na myśli bohaterów pracowników WSK, którzy byli zaczynem zmian i wzniesili tę przysłowiową „iskrę”. To oni jako pierwsi wystąpili w obronie najwyższych wartości, jakimi zawsze dla Polaków była wolność, niepodległość i godność osoby ludzkiej. Chcę w tym miejscu oddać im należny hołd, wielu z nich nie ma wśród nas, ale jest jeszcze wielu, którzy są tu obecni i czynnie uczestniczyli w tamtych wydarzeniach. To dzięki nim możemy korzystać z wolności i w sposób demokratyczny decydować o naszej przyszłości.

Panowie z chóru Arion, pod dyрекcją Henryka Maruszaka, zadbali o muzyczną oprawę uroczystości. Zaintonowane przez nich 100 lat podjęli wszyscy goście. Istniejący ponad 40 lat chór uczestniczył we wszystkich ważnych wydarzeniach w naszym mieście. Za swoją działalność otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta Świdnika”.



Waldemar Jakson otrzymał też bardziej osobisty prezent. Wanda Toboła z Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury namalowała portret burmistrza.

Inne prace członków RSTK można będzie obejrzeć podczas zbliżających się „Prezentacji Świdnik 2009”, ogólnopolskiego przeglądu twórczości amatorskiej.



Msza za świdniczan

Burmistrz Waldemar Jakson serdecznie zaprasza na mszę świętą, która zostanie odprawiona w intencji mieszkańców Świdnika, z okazji 55-lecia nadania praw miejskich, w kościele NMP Matki Kościoła, 18 października, o godzinie 13.

Po mszy odbędzie się koncert „Najpiękniejsza muzyka religijna”. Potem dzieci z Przedszkola nr 3 i ich rodzice zbierają pieniądze na leczenie ciężko chorego kolegi – Jasia Kowalika. Datki wpłacone zostaną na subkonto Jasia w Fundacji Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową nr 08 1240 1066 1111 0000 0006 16 94 z dopiskiem „Jan Kowalik”.



Jubileuszowa sesja była okazją do spotkań po latach. Na górnym zdjęciu prof. Sławomir Mielezko, autor m.in. rzeźb stojących na świdnickich skwerach wita się ze Stanisławem Kucharukiem, naczelnikiem miasta w latach 1975-89. Na zdjęciu obok Jan Kosior (z lewej) wspomina wspólne kursy szybowcowe z Janem Czogałą, dyrektorem WSK Świdnika do stanu wojennego.



Galeria odznaczonych

SWIDNIK
55 LAT MIASTA ŚWIDNIKA

Jubileusz miasta stał się okazją do uhonorowania odznaczeniami świdniczan za zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej złoty Krzyż Zasługi otrzymał Antoni Gumienniak, srebrny Krzyż Zasługi Jan Moskal i Zenon Szlendak, zaś brązowy Krzyż Zasługi Stanisława Wolek, Karol Wójcikiewicz, Bronisław Łagowski, Zygmunt Szponar, Jan Romankiewicz i Antoni Muszyński.

Burmistrz Waldemar Jakson wyróżnił krzyżem Amicus Civitatis (Przyjaciel Miasta) tych, którzy przyczynili się do powstania i rozwoju Świdnika. Odznaczenie otrzymali: Wojciech Borkowski, Jan Borys, Nikodem Buchowiecki, Teresa Celej, Marian Chmielewski, Antoni Dejko, Danuta Domaradzka, Gustaw Dmowski, Krzysztof Falenta, Stanisław Gałań, Maria Gmurkowska, Mirosław Kaczan, pośmiertnie Stanisław Kamiński, Zdzisław Andrzej Kardasiewicz, Ryszard Kasperek, Ryszard Kima, Mariusz Kiryła, Jerzy Koperski, Krzysztof Komenda, Jannina Kreglicka, Lucyna Kwiatkowska, Mieczysława Mordel, ks. Tadeusz Nowak, Beata Olszańska-Duma, Andrzej Piasecki, Zbigniew Rudnik, Bożenna Sadowska-Krawczyk, Stanisław Skrok, Marek Słotwiński, Stanisław Stefańczyk, Ewa Szalecka-Gronek, Piotr Zajączkowski, Henryk Wójcik, Antonina Wiater, Józef Żelazowski.



W imieniu odznaczonego pośmiertnie konstruktora Stanisława Kamińskiego krzyż Amicus Civitatis odebrała żona Halina.



Ksiądz kanonik Tadeusz Nowak.



Stanisław Stefańczyk, dyrektor I LO.



Stanisław Skrok, pierwszy burmistrz Świdnika.



Bożenna Sadowska-Krawczyk, pierwszy lekarz rodzinny.



Ryszard Kasperek, pilot.



Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, za zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej odznaczonych zostało 9 mieszkańców Świdnika. Otrzymali złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi.

Tekst i zdjęcia: Anna Konopka i Agnieszka Wójcik

Miastu na urodziny

ŚWIDNIK
55 LAT MIASTA ŚWIDNIKA



Na zdjęciu, od lewej Szymon Arasimowicz, naczelnik miasta w latach 1973-75 i Stanisław Kucharuk.

Jak to z placem było

Stanisław Kucharuk był naczelnikiem miasta w latach 1975-89. Tak wspomina ten czas: - Miasto liczyło 27 tysięcy mieszkańców. Bardzo dynamicznie rozwijało się w oparciu o potrzeby WSK. Zakład zwiększał produkcję, zatrudniał coraz więcej ludzi, więc powstawały nowe bloki, sklepy, placówki oświatowe. Należało przecież zapewnić pracownikom odpowiednie warunki socjalno-bytowe. Budowało się dużo mieszkań, około 400 rocznie, ale były inne realia ekonomiczne. W skali województwa mieliśmy, chyba jeden z krótszych okresów oczekiwania na własne lokum.

Bardzo ściśle były związki miasta i WSK. Wspólnym wysiłkiem zrobiliśmy plac w centrum Świdnika. Miasto sfinansowało płyty z piaskowca, a zakład ufundował zegar i tablicę z herbem. Pamiętam, ile starań włożyliśmy, aby zdobyć te płyty. Wtedy przeznaczano je jedynie dla miast wojewódzkich, na przykład wykładano nimi dworce kolejowe. W tym czasie przeprowadziliśmy też gazyfikację Świdnika. Niektóre dzielnice opodatkowały się, żeby szybciej mieć gaz. Były problemy, by otrzymać odpowiednie jego ilości. Na szczęście, udało się je pokonać.

Powstawały nowe osiedla - Brzeziny, Sławińskiego Wschód, więc należało rozwijać infrastrukturę podziemną, ale także remontować stare instalacje. Wtedy również zapadły decyzje o odprowadzaniu ścieków do oczyszczalni w Hajdowie oraz likwidacji świdnickiego wysypiska śmieci. Mało kto pamięta, ale w tamtych latach stworzyliśmy, wspólnie ze Stanisławem Leszczyńskim, zespół tańca ludowego. Działa do dzisiaj. Obecnie prowadzi go syn Stanisława - Lech. Najważniejszy jednak problem dotyczył szkół. Przybywało dzieci, klasy były przepełnione, a lekcje trwały do wieczora. Wybudowaliśmy więc Szkołę Podstawową nr 4 i 5. W przedszkolach i żłobkach było więcej miejsc. Wszyscy pamiętamy kłopoty z zaopatrzeniem w żywność. Jej racjonowanie na kartki. Trzeba było przez to przebrnąć.

Stanisław Kucharuk od czerwca tego roku jest emerytem. Wcześniej, przez 15 lat był dyrektorem Spółdzielni Rzemieślniczej.

Pamiętamy o historii, ale to...

MŁODZIEŻ JEST PRZYSZŁOŚCIĄ

- W Świdniku mieszkałem przez 20 lat i zostawiłem tu kawałek swojego życia - mówi **Jan Czogała**, dyrektor WSK w latach 1974 - 1981 (na zdj. pierwszy z prawej). - Z tamtych lat najbardziej utkwiła mi w pamięci atmosfera miasta, w którym wszyscy się znali i chętnie sobie pomagali. Nie udało się zrobić w Świdniku w tak krótkim czasie tylu rzeczy: Sokoła, kolejnych modeli motocykli, gdyby nie ludzie. Kierowałem wtedy młodymi pracownikami i chcę podkreślić, że to ich młodość inicjatywa spowodowała, że sukces był możliwy.

Trzeba jednak powiedzieć, że odnieśliśmy sukces nie tylko na polu konstruktorskim czy produkcyjnym. Najważniejsze były przecież lipcowe dni 1980 roku. Ludzie wyszli na ulice w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, a u nas zostali w zakładzie. Pokazali władzy, że ich miejsce jest tutaj a nie na ulicy. Drugą ważną rzeczą był fakt, że inteligencja solidaryzowała się z robotnikami, że połączyli siły. Trzeci ważny moment to postulaty, które zostały podpisane. Siedliśmy do stołu, rozmawialiśmy i doszliśmy do porozumienia właśnie tutaj, w Świdniku. To był efekt tej atmosfery zorganizowanego społeczeństwa, solidarności i gotowości do wspólnego działania. Nawet obcokrajowcy, którzy przyjeżdżają do Świdnika, zauważają, że lokalna społeczność była i jest bardzo zżyta. Czego życzyć Świdnikowi z okazji 55-lecia? Tego, żeby to młodzież opanowała miasto, bo ona jest jego przyszłością. Namawiam młodych



ludzi do aktywnego udziału w życiu społeczeństwa obywatelskiego. Powinni w mądry sposób wykorzystywać wolność, którą zdobyliśmy. Oczywiście trzeba cały czas pamiętać o historii, bo ona kształtuje człowieka i daje spojrzenie na rzeczywistość.

Nie wolno zapominać o „małej ojczyźnie”, o ojcowiznie, jak mówił Jan Paweł II, które kształtują naszą tożsamość. Tożsamość i przyszłość to dwie bardzo ważne sprawy. Podkreślam jednak, że przyszłość Świdnika jest w rękach młodych. *aw*

Słodki susełek na jubileusz



Pelagia Buchajska, właścicielka Cukierni uczciła jubileusz miasta specjalnym wypiekiem. Jest to pyszne ciastko z kremem o nazwie świdnicki susełek. - Od dawna myślałam nad tym, by Świdnik miał swoje ciastko, na wzór kozich rożków z Lublina czy warszawskich zigmuntówek. Pierwotnie miało kształtem przypominać o lotniczym charakterze miasta, ale postać susła okazała się łatwiejsza do zrobienia. Spód ciastka wykonany jest z masy percepanowej z dodatkiem kokosu. Na to położyliśmy krem czekoladowy z alkoholem. Całość obłana jest czekoladą i białym lukrem - zdradza tajniki wypieku Pelagia Buchajska. *d*

Serbskie Waljewe

Nowy partner Świdnika

7 października, burmistrzowie - Świdnika Waldemar Jakson i serbskiego Waljewa - Zoran Jakowlew podpisał list intencji dotyczący współpracy między obydwa miastami. Spiritus movens tego wydarzenia jest ksiądz Jan Chudek, który kilka lat wcześniej przyczynił się do nawiązania kontaktów naszej gminy z Rzeczą na Białorusi.

- Po wydaleniu mnie przez władze Białorusi trafiłem na misję na Bałkany, do parafii w Waljewie - mówi ksiądz Jan Chudek. - Położona jest w pięknej okolicy. Krajobraz przypomina polskie Bieszczady lub Beskid Niski. Sama parafia jest nieduża, liczy ponad 30 osób. Działa w niej filia Caritasu z Belgradu. Szukając kogoś do współpracy pomyślałem o Świdniku. Rozpocząłem od kontaktów ze Stanisławem Kubincem, bo chcieliśmy utworzyć kuchnię podobną do tej prowadzonej w Świdniku przez Bractwo św. Alberta. Łatwiej nam będzie współpracować, gdyż obydwa miasta podpiszą umowę partnerską.

Waljewe liczy 65 tysięcy mieszkańców. Choć pierwsze wzmianki o nim pochodzą z XIV wieku, prawa miejskie otrzymało dopiero 2 lata temu.

- Nasze miasto jest trochę podobne do Świdnika. Mamy trawiaste lotnisko i chcemy je rozbudować - śmieje się **Zoran Jakowlew**. - Jeszcze kilka lat temu funkcjonowała u nas fabryka broni zatrudniająca ponad 12 tysięcy pracowników. Po restrukturyzacji powstało kilka mniejszych firm i pracuje w nich około 1,5 tysiąca ludzi. Są również przedsiębiorstwa zagraniczne. Rozwija się hodowla i sadownictwo, głównie uprawa

śliw, jabłoni i malin. Przez Waljewe przepływa najczystsza rzeka Serbii. Żyje w niej mnóstwo wydr. Podpisaliśmy już umowy o współpracy z miastami w Holandii, we Włoszech i Słowacji. Już dzisiaj zapraszamy na przypadający 20 marca Dzień Miasta. Wtedy też mogłoby się odbyć podpisanie umowy partnerskiej.

dan



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” Spółka Akcyjna, 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1, zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Lublinie, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, Numer KRS: 000028780, Kapitał zakładowy: 86.006.050,00 zł; Kapitał wpłacony: 86.006.050,00 zł, NIP: PL 7130005502, telef. +48 81 751 20 71, fax. +48 81 468 09 19 ogłasza przetarg pisemny nieograniczony w trybie przepisów Kodeksu Cywilnego na wykonanie zadania: „Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej na wymianę podziemnej sieci co i ct”.

I. Przedmiot przetargu

Przedmiotem przetargu jest opracowanie, uzgodnienie z odpowiednimi urzędami:

1. Kompletnego projektu budowlanego (w 5 egz.) i wykonawczego (w 5 egz.) zawierających wszystkie elementy niezbędne do zgłoszenia robót budowlanych, zgodnie z ustawą Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994r. z późniejszymi zmianami, na wykonanie robót budowlanych polegających na wymianie odcinka podziemnej sieci co i ct (zasilenie i powrót) w kanałach, na rury preizolowane z sygnalizacją, przy czym sieć co o średnicy 300 mm i długości ok. 500 m, sieć ct o średnicy 200 mm i długości ok. 500 m,

2. Kompletniej dokumentacji przetargowej, na zasadach i warunkach określonych w Warunkach Przetargowych.

II. Oczekiwany termin realizacji

1) Projekt budowlany ze zgłoszeniem robót budowlanych do 30.11.2009 r.

2) Projekty wykonawcze i dokumentacja przetargowa do 05.01.2010 r.

III. Warunki udziału w przetargu

Zainteresowanym przetargiem Zamawiający udostępni nieodpłatnie Warunki Przetargowe w terminie od 13 października 2009 r. do 23 października 2009 r.

Osoba upoważniona do udostępniania Warunków Przetargowych p. Przemysław Wymiatał, Al. Lotników Polskich 1 21-045 Świdnik, tel. +48 81 722 55 79, fax +48 81 722 67 78, e-mail: przemyslaw.wymiatal@pzl.swidnik.pl

IV. Miejsce składania i otwierania ofert

1. Oferty należy składać do dnia 23 października 2009 r. do godz. 15:00 w siedzibie Zamawiającego w Budynku Administracyjnym w pokoju nr 146 w zamkniętej kopercie z oznaczeniem nazwy oferenta i dopiskiem:

Przetarg na „Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej na wymianę podziemnej sieci co i ct na terenie PZL-Świdnik S.A. w Świdniku” nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 26 października 2009 r.”

lub listem poleconym na adres Zamawiającego. Przy składaniu oferty listem poleconym za datę wypłynięcia oferty liczy się data stempla pocztowego.

2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 października 2009 r. o godz. 11:00 w siedzibie Zamawiającego pokój nr 164.

V. Wymagania stawiane wykonawcom

W postępowaniu mogą wziąć udział Oferenci, którzy spełniają wymagania zawarte w Warunkach Przetargowych.

VI. Dane kontaktowe

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest: p. Przemysław Wymiatał, Al. Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik, tel. +48 81 722 55 79, fax +48 81 722 67 78, e-mail: przemyslaw.wymiatal@pzl.swidnik.pl

VII. Zamawiający zastrzega sobie prawo

* zamknięcia przetargu bez wyboru którejkolwiek z ofert

* unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo

Komunalne

„Pegimek” Sp. z o.o.

w Świdniku ogłasza

przetarg na dzierżawę

stacji paliw przy ul. Krę-

pieckiej 18 w Świdniku.

Dokumenty przetargo-

we są dostępne w siedzi-

bie firmy przy ul. Konop-

nickiej 3 (pok. nr 21) oraz

na stronie internetowej

www.pegimek.swidnik.pl

Termin składania ofert do

dnia 29.10.2009r. do godz.

12.00.

V ŚWIDNICKIE
SPOTKANIA
Z KULTURĄ

„Zbrodniczość polityki a cywilizacja” to temat wykładu, który 21 października o godz. 18 w bibliotece miejskiej wygłosi dr Paweł Skrzydlewski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W programie spotkania także fragment „Kordiana” J. Słowackiego oraz wystawa o prof. F. Konecznym. Zapraszamy osoby interesujące się tajemnicami obcych cywilizacji i życiem publicznym, miłośników historii i filozofii.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Świdniku wzywa do odebrania odzieży pozostawionej w szpitalu w latach 2006 – 2008 do dnia 23 października 2009r. Po tym terminie pozostawiona odzież zostanie zlikwidowana.

Repertuar kina LOT

16 - 18 października **DZIECI IRENY SENDLEROWEJ**, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15
19 października **kino nieczynne**
20 października **przebieg filmowy: HANBA**, prod. Australia/RPA, od lat 15, godz. 19.15
21 października **kino nieczynne**
22 października **przebieg filmowy: AFONIA I PSZCZOŁY**, prod. Polska, od lat 15, godz. 19.15

Przebieg filmowy „To warto zobaczyć”

HANBA 20.10.09 godz. 19.15

Reż. Steve Jacobs

Wyk. John Malkovich, Jessica Haines

Dramat. Bohaterem jest David Lurie, dwukrotnie rozwiedziony pięćdziesięcioletni profesor literatury na uniwersytecie w Kapsztadzie, świadomie burzy swój święty spokój. Nawiązuje romans z młodszą studentką i wkrótce potem, zaskarżony przez nią, traci pracę i szacunek otoczenia. Wizyta u córki Lucy i zmiana trybu życia ujawniają, że nie potrafi znaleźć wspólnego języka z innymi. Nie radzi sobie też z poczuciem winy za tragedię, która spotkała Lucy. W końcu każde z nich będzie musiało znaleźć własny sposób na to, jak żyć z piętnem hańby. (czas proj. 119min.)

AFONIA I PSZCZOŁY 22.10.09 godz. 19.15

Reż. Jan Jakub Kolski

Wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Mariusz Saniternik

Obyczajowy. Afonia od dziecka zajęta dociekaniem kształtu świata. Zbiera miody niepodobny do innych miodów, uspokaja pszczoły roje. Nie rozstaje się ze swoją wojskową kamerą, którą filmuje wszystko, co jej zdaniem na to zasługuje. Rafał - kiedyś światowej sławy zapasnik, ukrywający się pod czarną maską. Teraz sparaliżowany po wypadku, całkowicie uzależniony od swojej żony Afonii. Wymyślił kilka śmiertelnie niebezpiecznych chwytów zapasniczych, których tajemnicę chce odkryć wielu... Siera, Rosjanin surowej męskiej urody, sprawny fizycznie. Oficer Armii Czerwonej, zapasnik z olimpijską przeszłością, bohater wojenny. Podąża śladem tajemnicy Rafała. Dla jej zdobycia gotów jest na wszystko. (czas proj. 108min.)

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Do wynajęcia pokój z kuchnią, (umeblowane, oddzielne wejście), Franciszków, tel. (081) 467 00 91.

B-853
Stacja dla mężczyzn pracujących, kupię pralkę wirnikową z wirówką, tel. 0 507 823 498.

B-854
Sprzedam działkę budowlaną 19,05a w Krepcu, wszystkie media, tel. (081) 468 20 43.

B-855
Garaż przy torach zamienię na podobny w okolicy okrągłego kościoła, tel. 0 602 513 781.

B-856
Sprzedam działkę rolną-budowlaną,

54a, Nowy Kępiec, wszystkie media, tel. (081) 751 47 61.

B-857
Sprzedam flet poprzeczny japoński - stan idealny, niska cena, tel. 0 601 336 642.

B-858
Sprzedam tanio suknię ślubną, tel. (081) 468 24 28.

B-859
Sprzedam dużą, ocieploną budę dla psa, tel. (081) 468 45 46.

B-860
Sprzedam WC z drewna, deski frezowane, kryty blachą, podłoga, sedes, tel. (081) 751 36 00.

B-861

W związku z obchodzoną 22 października

Światowym Dniem

Osób Jąkających się

Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku ul. Jarzębinowa 6 zaprasza

21 października (środa) w godzinach 15.30 - 17.30

młodzież i dorosłych jąkających się oraz rodziców dzieci mówiących niepełnie na bezpłatną poradę i konsultację logopedyczną. Zapisy telefoniczne: 604 569 724.

Zakład Pogrzebowy
KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

Wulkanizacja • montaż opon używanych
mechanika pojazdowa

ul. Przemysłowa 2, Świdnik, tel. 502 511 928



TO MOŻE JAKIŚ ZASTRZYK?

POŻYCZKA TU I TERAZ
SZYBKIE ZASTRZYKI GOTÓWKI

Kredyt do 50 000 zł
Atrakcyjna wysokość rat
Minimum formalności

Infolinia
0 801 123 456 / +48 22 530 71 00 z zagranicy i z tel. komórkowych
Opłata za połączenie według cennika operatora

Bank BGZ
Pierwszy w kraju

Do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą lub biuro.
tel. 0 604 431 728.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Avia pokonała Stal Poniatową 2:1

Nareszcie zwycięstwo

Po serii remisów, piłkarze Avii Świdnik wreszcie wygrali 2:1. Ich przeciwnikiem była drużyna Stali Poniatowa. Zwykła formy widoczna była już tydzień temu, w spotkaniu ze Spartakusem Szarowola. Jednak dopiero ostatni mecz pokazał, że stać nas na prawdziwie skuteczną i widowiskową grę.

Niedosyt po meczu ze Spartakusem został zaspokojony – mówi Wiesław Kołodziej, trener świdnickich piłkarzy. – Stal była równie trudnym przeciwnikiem, a my jechaliśmy z zamiarem zwyciężenia 3 punktów. Udało się i jest to zasługa całego zespołu, który od pierwszej minuty spotkania starał się grać zdecydowanie i dynamicznie, prze-

mując inicjatywę na boisku. To przełożyło się szybko na wynik. W 4. minucie ładny strzał oddany z ponad 20 metrów przez Łukasza Kamińskiego okazał się zbyt trudny do obrony przez Marcina Mańkę, bramkarza gości. Odbił on piłkę prosto pod nogi nadbiegającego Bartłomieja Mazurka. Ten nie zmarnował znakomitej okazji, strzelając

pierwszą bramkę dla żółto-niebieskich. Drugi gol dla Avii padł po serii podań wyprowadzonych ze środkowej strefy boiska. Te koronkową akcję zakończył Damian Rusiecki, kierując futbolówkę do siatki. Gospodarze strzelili bramkę w 80. minucie, po jednym w tym meczu błędzie żółto-niebieskich. Niepilnowany napastnik gospodarzy Michał Czarnecki znalazł się na czystej pozycji i po dośrodkowaniu z rzutu różnego skierował piłkę głową do bramki gości. – Byliśmy drugą odmienioną, zdecydowanie lepszą i skuteczniejszą – mówi Marek Maciejewski, prezes GPTS Avia. – Myślę, że jeszcze nie jest za późno, aby nadrobić straty punktowe, które wcześniej zgubiliśmy. Psychiczna bariera nieskuteczności jest już, miejmy nadzieję, przełamana. Uwierzyliśmy, że możemy wygrywać. – Chciałbym podziękować zawodnikom za dobrą grę. Mam nadzieję, że w najbliższym meczu z Górnikiem Łęczna II zobaczymy naszych piłkarzy w równie dobrej dyspozycji. Tym razem Avia zagra na własnym boisku, w sobotę, 17 października o godzinie 11.

Stal Poniatowa – Avia Świdnik 1:2 (0:1)
Bramki: Czarnecki (80) – Mazurek (3), Rusiecki (73).

Stal: Mańka – Grajper, Pietras, Styżek, Gołębiowski, Nowak, Olchawski (80 Miazga), Wyrosiak (76 Jasła), Szczawiński, Omeljanow, Czajka (46 Czarnecki).

Avia: Styżek – Kleszcz, Pielach, Grzegorz, Kubiak, Grawelski (88 Farotimi), Kamiński, Orzędowski, Rusiecki (90 Burak), Mazurek (46 Pranagal), Habian.

Żółte kartki: Kamiński (S) – Nowak (A).

Komplet punktów dla młodzików Avii

W meczu wyjazdowym z drużyną PN Motor Lublin młodzicy Avii po raz szósty z rzędu zainkasowali 3 punkty.

Chłopcy grający w obu zespołach stworzyli ciekawe widowisko. Motor, który dysponuje młodszymi zawodnikami stawiał opór ofensywie Avii, od czasu do czasu groźnie kontratakując.

Świdniczanie grali pewnie w obronie, szanowali piłkę i cały czas konstruowali akcje ofensywne. Zespół trenera Martyniuka miał jednak problem ze strzeleniem gola. Dopiero Jacek Barczak dał, jak się później okazało, 3 punkty Avii, strzelając w 26. minucie meczu gola.

W drugiej połowie Avia mogła podwyższyć wynik, jednak dogodnych okazji nie wykorzystali: Konrad Tadewicz, Daniel Wójcik i Jakub Wyszomirski. Motor także mógł zdobyć gola, jednak obrońcy Avii: Michał Urban i Mateusz Kozłowski grali pewnie, a w bramce dobrze spał się Kamil Frant. Zespół żółto-niebieskich zasłużył na słowa uznania, gdyż mimo napiętego terminarza, zdobył w rozegranych spotkaniach komplet punktów i prowadzi w ligowej tabeli.

PN Motor – Avia 0:1

bramka: J.Barczak 26'

Skład: Frant (Góralski) – Czarnecki, Urban, Kozłowski, Kordusiak – Goc (Olejnik A.), Barczak (Pałka), Wójcik, Selwa (Kowalik) – Olejnik M. (Tadewicz), Żubr (Wyszomirski). Trener: G.Martyniuk, kierownik: R.Selwa.

Najlepsi juniorzy boksowali w Ostrołęce

Grzesiek wywalczył brąz

Podczas XVII Młodzieżowych Mistrzostw Polski, które odbyły się w Ostrołęce, świetnie spał się Grzegorz Siarka, zawodnik Avii Świdnik, który wywalczył brązowy medal. Był to jedyny krążek zdobyty przez pięściarza z naszego regionu.

Podopieczny Józefa Radziejewicza, walczący w kategorii 57 kg, w pierwszym pojedynku pokonał Jaceka Kosiela z JKB Jawor Team Jaworzno 12:7. W ćwierćfinale nie dał szans Romanowi Waszkowskiemu (Wda Świecie), wygrywając 12:6. Jednak w półfinale nasz zawodnik przegrał 6:16 z Mateuszem Mazikiem (RMKS Rybnik), trzecim zawodnikiem mistrzostw świata juniorów.

– W Ostrołęce miałem aż 14 rywali w swojej wadze – relacjonu-

je zawodny Grzegorz Siarka. – Moja pierwsza walka rozpoczynała turniej, dlatego odczuwałem większą treść. Rywal wyprowadzał mocne, szybkie ciosy. Wsłuchiwałem się jednak w rady i podpowiedzi trenera, konsekwentnie realizując jego zalecenia. Dzięki temu udało się wygrać. Drugi mój rywal także był wymagającym przeciwnikiem. Tydzień wcześniej znokautował w pierwszej rundzie wicemistrza Polski. W Ostrołęce, również w pierwszej rundzie, znokautował zawodni-

ka z Lublina. Nie obawiałem się go jednak. Czuję, że mogę zwyciężyć z każdym. Przegrywałem pierwszą rundę 4:5. W trakcie drugiej, trener doradził mi, aby wyprowadzać ciosy seriami z dystansu. Wtedy zacząłem wysoko wygrywać. Drugą rundę zakończyłem wynikiem 15:6. W trzeciej rundzie walczyłem według zaleceń: uderz, sparuj, odejdź, przytrzymaj. Całą walkę wygrałem 16:7. W półfinałowej walce, z respektiem traktowałem zawodnika. Mateusz Mazik jest przecież znanym, leworecznym pięściarzem, ubiegłorocznym, brązowym medalistą mistrzostw świata w Maroku. Początkowo szło mi dobrze. Uważałem jednak, że sędziowie trochę pomogli mojemu rywalowi w zwycięstwie. Trafiliem go kilkakrotnie w drugiej rundzie lewymi sierpowymi tak, że spadł mu kask. Sędziowie nie zaliczyli mi jednak ani jednego punktu. W sumie przegrałem cały pojedynek 16:6. Jestem jednak bardzo zadowolony ze swojego występu i medalu.

– Grzesiek był znakomicie przygotowany do zawodów. Jestem niezmiernie zadowolony z jego postawy. Myślę, że jeszcze nie raz usłyszymy o jego sukcesach w ringu. W najbliższą niedzielę, o godz. 13 rozegramy mecz ligowy z Wisłokiem Rzeszów. Następnie wystąpimy w eliminacjach do Pucharu Polski juniorów młodszych i starszych. Mam nadzieję, że nasi zawodnicy pokażą się świdnickim kibicom z jak najlepszej strony – dodaje Józef Radziejewicz.



Józef Radziejewicz i Grzegorz Siarka prezentują trofea wywalczone w Ostrołęce.

Po zaciętym meczu w Pile...

Przywieźli jeden punkt

Siatkarze Avii rozpoczęli rozgrywki sezonu 2009/2010 od porażki 2:3. Ich przeciwnikiem w wyjazdowym meczu był ligowy beniaminek – Joker Piła. W ocenie wielu obserwatorów żółto-niebiescy rozegrali w Pile bardzo dobre, zacięte spotkanie i niewiele brakowało, by wrócili do Świdnika z tarczą. O niekorzystnym wyniku zdecydowało kilka minut dekoncentracji w tie-breaku.

Pierwszego seta wygrali gospodarze, chociaż do Avia grała bardziej zdecydowanie. Tę odsłonę nasi zawodnicy przegrali do 22. O wiele większą skutecznością wykazali się w pewnie wygranym drugim, do 21 i czwartym, wygranym do 20, secie. Trzecią odsłonę, bardzo podobną do pierwszej, przegraliśmy do 18. Wynik spotkania rozstrzygnięty został w tie-breaku, Ta część należała początkowo do Avii, która wygrywała 4:2 i 8:4. Nagle pojawiły się kłopoty. Wystarczyło kilka minut nerwowej, nieskutecznej gry świdniczan, by zawodnicy z Piły przejęli prowadzenie. Gospodarze wzmocnili atak i zastosowali skuteczniejszy blok, dzięki czemu ostatecznie wygrali tę partię 15:9 i całe spotkanie 3:2.

– Słyszałem opinie, że to był dla nas nieudany początek ligowych występów – mówi Krzysztof Lemieszek, szkoleniowiec żółto-niebieskich siatkarzy. – Nie zgadzam się. Rozegraliśmy ciężki mecz, z bardzo wymagającym przeciwnikiem. Przywieźliśmy jeden punkt. Niewiele brakowało, a przywieźlibyśmy dwa. Zabrakło 5 minut koncentracji. Stąd przegrany tie-break. To zdarza się rzadko, ale w krótkim czasie straciliśmy 11 punktów, zy-

skując tylko 1. Taki jest sport. My też mamy prawo przegrać, jak każdy zespół w wyrównanej lidze. Nie zapominajmy, że w drużynie z Piły gra kilku zawodników z PLS. Zaprezentowaliśmy kilkanaście rewelacyjnych akcji w obronie, ale nie ustrzeżliśmy się także kilku szkolnych błędów. Mamy pięciu nowych zawodników, wśród których znalazł się nowy środkowy Adam Michalski. Nie możemy, z powodu kontuzji, korzystać z drugiego rozgrywającego Rafała Grabarczyka.

W najbliższą sobotę, o godz. 18 siatkarze Avii podejmą u siebie drużynę SMS Spała. – To również wymagający przeciwnik. Martwi mnie kontuzja Marcina Jarosza i Rafała Grabarczyka, ale myślę, że czeka nas bardzo emocjonujące widowisko – dodał K. Lemieszek.

Joker Piła – Avia Świdnik 3:2

(25:22, 21:25, 25:18, 20:25, 15:9)

Joker: Kaczorowski, Wójtowicz, Marciniak, P. Lach, Zbierski, Gaca, Suła (libero) oraz Chwastyniak, Jurkojć, Polański, M. Lach
Avia: Makowski, Jarosz, Guz, Pawłowski, Malicki, Jaskulski, Kowalski (libero) oraz Michalski, Wójcicki, Dziewit.

Wyskocz na kije

W imprezie pod tym właśnie hasłem, zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku oraz Studio 43 pod honorowym patronatem burmistrza miasta Świdnik, wzięło udział kilkunastu miłośników chodzenia z kijkami. Dwugodzinna trasa przebiegała przez las Rejkowiznę.

Moda na nordic walking przywiodła do nas z Finlandii i szybko znalazła zwolenników. Również świdniczanie chętnie korzystają z tej formy aktywnego wypoczynku, bo pozwala na utrzymanie świetnej kondycji i dobrego samopoczucia.

– Chodzenie z kijkami to doskonały sposób na spalanie kalorii, ale nie tylko – śmiały się głównie uczestniczki sobotniego spaceru. – Usprawniamy również układ oddechowy, rozwijamy mięśnie. Kijki pomagają także utrzymać lepszą postawę i równowagę podczas chodzenia. Wspaniale odprężają. Nordic walking to sport niewymagający specjalnych przygotowań

czy warunków fizycznych. Mogą go uprawiać wszyscy, bez względu na wiek i predyspozycje zdrowotne. Organizatorzy zapewniają więc, że marsz „Wyskocz na kije” stanie się imprezą cykliczną.

Warto dodać, że w sierpniu, w Gnieźnie, odbyły się I Polskie Mistrzostwa w Nordic Walking. Wśród 300 uczestników znalazła się też kilkusetosobowa grupa ze Świdnika, której zawodnicy odnieśli niemały sukces. W chodzie na 20 kilometrów w kategorii kobiet 5 miejsce zajęła Ewa Rusinek-Antczak, a w kategorii mężczyzn 6 miejsce należało do Pawła Bytysa.

aw



O nałogach na V Forum Trzeźwości

NIE TYLKO ALKOHOL I NARKOTYKI

V Forum Trzeźwości, zorganizowane przez Stowarzyszenie Klubu Abstynenta Wzajemnej Pomocy „OAZA” w Świdniku, stało się okazją do dyskusji na temat uzależnień. Konferencja zbiegła się również z 19. rocznicą powstania Klubu.

W spotkaniu, nad którym patronat objął Krzysztof Brzózka, dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Mirosław Król, starosta powiatu świdnickiego i Waldemar

Jakson, burmistrz Świdnika, wzięli udział przedstawiciele władz powiatu i miasta, policji i straży miejskiej, a także świdnickich szkół i organizacji pozarządowych.

- Jestem pod dużym wrażeniem aktywności „Oazy”, która na stałe wpisała się w mapę pomocy społecznej na terenie miasta - mówił podczas otwarcia forum **Tomasz Szydło**, wiceburmistrz Świdnika. - Prowadzony przez was punkt interwencji przy ulicy Kolejowej wypełnił chyba już ostatnią białą plamę w ofercie społecznej naszej gminy i powiatu. Wasza aktywność trzeźwo-

ściowa pokazuje, że można dobrze i czynnie żyć bez alkoholu. Chciałem podziękować klubowi i jego członkom za bezinteresowną pracę i służbę na rzecz drugiego człowieka.

Podczas wykładu, Anna Dodziuk wyjaśniła, czym są uzależnienia, jak wpływają na życie człowieka i w jaki sposób możemy się przed nimi bronić. Nałogów jest wiele, niekoniecznie muszą to być środki chemiczne, narkotyki czy alkohol. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z innych uzależnień, na przykład od słodczy, pracy, kosmetyków. Ważne jest, aby zyskać świadomość własnej nałogowości i nauczyć się żyć bez uzależnień.

aw

Partnerzy przyszłości

Gimnazjum nr 1 w Świdniku jest jedną ze szkół uczestniczących w światowym programie „Partnerzy przyszłości”. W szkole można uczyć się języka angielskiego i niemieckiego w poszerzonym zakresie. Po całej Polsce jeżdżą samochody „Deutsch Wagen” należące właśnie do tego programu. Takich kolorowych aut jeździ po Polsce pięć. Lektorzy języka niemieckiego prowadzą zajęcia z dziećmi metodami aktywnymi, organizując różnego rodzaju gry i zabawy, dzięki którym dzieci uczą się języka. Przy okazji rozdawane są prezenty w postaci koszyków, książek, plecaków itp. Organizowane są konkursy dla uczniów.



Zajęcia przebiegają w ciekawej atmosferze. To pierwszy taki projekt w naszym mieście. Przewidywane są kolejne edycje. W szkole została także odświeżona tablica symbolizująca uczestnictwo w tym programie.

TM

GROŹNIE NA LOTNISKU

O godzinie 9.53 władze lotniska w Świdniku otrzymały niepokojące sygnały od lecącego z Hiszpanii do Polski śmigłowca. Pilot miał wysoką gorączkę i zawroty głowy. Na pokładzie znajdowało się czterech pasażerów. Podczas lądowania maszyna uderzyła o ziemię, by chwilę później znów wznieść się kilkanaście metrów i runąć z jeszcze większą siłą, w pobliżu cysterny z paliwem. Pilot zdążył wyłączyć silniki. Podczas katastrofy ze śmigłowca wypadł pojemnik niewiadomego pochodzenia. W tym momencie rozpoczęła się walka z żywiołem.



Do akcji ratowniczej przystąpiła strażacy. Policja zabezpieczyła teren. Pilot miał połamane kończyny lecz nie stracił przytomności. Ani

on ani znajdujący się tam ludzie, nie mogli opuścić śmigłowca. Strażacy rozpoczęli ewakuację pasażerów i gaszenie pożaru wokół śmigłowca. Podczas odcinania dopływu prądu zapaliło się paliwo. Na szczęście pasażerowie byli już bezpieczni. Chwilę potem karetka zabrała wszystkich poszkodowanych.

Nastąpił wybuch. Wokół było pełno dymu, z którego, chwilami widoczne były żółte hełmy strażaków. Niedługo potem pożar został ugaszony. Okazało się, że ładunek, który wypadł ze śmigłowca to pojemnik z mięsem. Do akcji wkręcił inspektor weterynaryjny. Rozpoczęto dezynfekcję ratowników. Dowiedziono dodatkowe kombinony dla strażaków. Sytuacja została opanowana.

Na szczęście, to były tylko ćwiczenia, podczas których lotnisko w Świdniku zamieniło się w poligon ćwiczebny dla służb ratowniczych. Ich celem była koordynacja działalności Straży Pożarnej, Pogotowia Ratunkowego, Policji oraz Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej. Akcja ratownicza trwała 40 minut. Zaaranżowano wypadek śmigłowca. I chociaż było to sfingowane wydarzenie, wyglądało groźnie. Wszystkie służby dobrze poradziły sobie w ekstremalnych warunkach.

Tobiasz Michałak



Wojciech Siemion w Świdniku

Przedszkole numer 7 w Świdniku odwiedził znany aktor Wojciech Siemion. Nie trafił tu przypadkiem. Do przedszkola uczęszcza jego prawnuk.

Aktor opowiadał dzieciom o swoim życiu, o aktorstwie. Recytował wiersze, odgrywał scenki z filmu „Cztery pancerni i pies”. Zachęcał dzieci do udziału w improvizacjach.

Wojciech Siemion podzielił się również wspomnieniami z okresu wojny. Przedszkolaki z wypiekami na twarzy słuchały opowieści o partyzanckich walkach, w których uczestniczył. Zaspiewały przygotowaną specjalnie dla gościa piosenkę.

Zapytany o wrażenia po spotkaniu, odpowiedział żartobliwie: - Cieszę się, że dzieci zechciały mnie słuchać. Oczywiście świadczy to także o wysokim poziomie pedagogicznym w przedszkolu.

Wojciech Siemion był aktorem Studenckiego Teatru Satyryków, występował w kabarecie „Pod Egidą”. Na koncie ma także karierę polityka. Zagrał w wielu filmach, a dziś, wyklada w Wyższej Szkole Komunikowania i Mediów Społecznych w Warszawie.

Konkurs plastyczny „Bezpieczne wakacje 2009”



ŚWIDNICZANKI WŚRÓD ZWYCIĘZCÓW

W konkursie „Bezpieczne wakacje 2009”, zorganizowanym przez firmę HEN-BUD z Lublina i przeznaczonym dla uczniów najmłodszych klas szkół podsta-

wowych z terenu województwa lubelskiego, z dużym powodzeniem wzięli udział najmłodsze świdniczanki. Wśród 10 laureatów znalazły się Dominika Koperda (z zerówka) i Julia Bajorek (klasa III) ze Szkoły Podstawowej nr 5. Jury wyróżniło także Aleksandrę Babińską ze Szkoły Podstawowej nr 7, uczennicę klasy II. Sukces dziewcząt cieszy tym bardziej, że na konkurs nadesłano ponad 600 prac.

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza mieszkańców

Powiatu Świdnickiego na Turniej Szachowy i Warcabowy, który odbędzie się 18 października, w Galerii po schodach przy ul. Wyszyńskiego 14.



9 771232 053676

Gwiazdy radiowej „Trójki” w Radiu Świdnik

Podcastowe Radio Świdnik zaprasza do wysłuchania wywiadów z dziennikarzami Programu Trzeciego, nagranych podczas Dnia Otwartego Trójki. Magdalena Jethon opowiada o początkach swojej radiowej pasji. Wojciech Mann zdradza, czy ma miejsce na nowe płyty. Michał Olszański mówi o spełnionych marzeniach, a Piotr Stelmach pozdrawia kibiców Avii. Tylko w Radiu Świdnik: www.radio.swidnik.net

W „Społem” PSS w Świdniku trwa konkurs

„Jesień”

Społem

Można zdobyć atrakcyjne nagrody:

odkurzacz, komplet garnków, kosz delikatesowy, żelazko, czajnik, komplet pościeli, suszarka do włosów, patelnia teflonowa, komplet filiżanek. Zapraszamy sklepów „SPOŁEM”